

44 740

Okręgowa KOMISJA BADAŃ ZBRODNI HITLEROWSKICH w Gdańsku

Sygn. akt Ds. 1/67/C

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Dnia 26 czerwca 1974 r. w Gdańsku

Wacław Ciechociński, wiceprokurator wojewódzki delegowany
do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich
w Gdańsku

działając na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI.1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

z udziałem protokolanta -

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza własnoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

Maria Machuderska
(podpis świadka)

Następnie świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Maria-Teresa Machuderska

Imiona rodziców Wincenty i Stanisława

Data i miejsce urodzenia 2.VIII.1908 r. Marinpol -ZSRR

Miejsce zamieszkania Gdynia

Zajęcie emeryt

Wykształcenie średnie

Karalność za fałszywe zeznania nie karana

Stosunek do stron żona zamordowanego Wacława Gierdziejewskiego

Do sierpnia 1939 r. zamieszkiwałam wraz z pierwszym moim mężem Wacławem Gierdziejewskim w Gdyni. Mąż mój był inżynierem. Pracował też społecznie, w szczególności w organizacji "Liga Morska i Kolonialna", gdzie był prezesem na okręg pomorski. W drugiej połowie sierpnia 1939 r. mąż wywiózł mnie i córkę do rodziny do Warszawy, gdzie spędziłam całą okupację. Sam wrócił do Gdyni, ponieważ podlegał mobilizacji.

Maria Machuderska

Od chwili rozstania się w Warszawie przy końcu sierpnia 1939 r. z mężem więcej nie spotkałam się. Otrzymałam tylko wiadomość od dozorczy domu w którym zamieszkiwaliśmy w Gdyni, że mąż został przez hitlerowców rozstrzelany 11.XI.1939 r. w lasach k/Wejherowa. Nazwiska tego dozorczy nie przypominam sobie. Nie wierzyłam temu i poszukiwałam męża przez Polski Czerwony Krzyż. Po wyzwoleniu wróciłam do Gdyni. W październiku 1946 r. dowiedziałam się, że jest przeprowadzana ekshumacja zwłok pomordowanych w Piaśnicy. Pojechałam tam i wśród wydobytych zwłok rozpoznałam zwłoki swego męża Wacława Gierdziejewskiego. Rozpoznałam po sylwetce, mostku w użębieniu oraz znalezionych przy jego zwłokach przedmiotów, w szczególności złotym krzyżyku z napisem "Wnukowi 1890 r. w błogosławieństwie. Rozpoznałam także po inicjałach na bieliźnie.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu *)

Protokół niniejszy odczytano:



Maria Gierdziejewska
(podpis świadka)

Wiceprokurator Węlewódzki

Wacław Ciechociński

sędziogo
(podpis)
prokuratora

*) niepotrzebne skreślić

(podpis protokolanta)